Nr. 73. Czwartek 30. Marca 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Czerniowce, 24go marca. Pan Abba *Steiner*, właściciel dóbr z Storożynetz, złożył w Bukowińskiem c. k. prezydyum krajowem sumę 100 złr. m. k. z prośbą, ażeby ją przy sposobności zaślubin Jego c. k. Apost. Mości użyto w sposób odpowiedni tej uroczystości.

Wiédeń, 26. marca. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 24. b. m. galicyjskiego radzcę apellacyjnego Józefa *Mochnackiego* mianować najłaskawiej prezydentem sądu krajowego w Temeswarze. *(W. Z.)*

(Misya F. Z. M. barona Hess do Berlina.)

Wiédeń, 26. marca. Poselstwo fligel-adjutanta J. M. króla pruskiego, podpułkownika v. Manteuffel, z pismem własnoręcznem swego monarchy do J. c. k. apost. Mości najprzód do Monachowa a następnie do Wiednia, jest najlepszym dowodem istnącego w Berlinie przekonania, jak konieczną już rzeczą stało się ścisłe porozumienie Austryi z Prusami w chwili, kiedy sprawa wschodnia wzięła tak niepewny obrót.

Jego c. k. apost. Mość widział się spowodowanym odwzajemnić ten dowód zaufania, i polecił F. Z. M. baronowi *Hess*, szefowi jeneralnego sztabu kwatermistrzowskiego, ażeby się udał do Berlina i J. M. królowi pruskiemu wręczył własnoręczne pismo Jego c. k. apost. Mości.

Zaufanie J. c. k. apost. Mości położone w osobie F. Z. M., wysokie stanowisko urzędowe, które ten jenerał zajmuje, a zresztą i uprzejme przyjęcie, jakiego doznał już podczas dawniejszego poselstwa swego do Berlina ze strony J. M. króla, każą się spodziewać ze wszech miar jak najlepszego skutku jego poselstwa.

Jakoż mamy niezachwianą nadzieję, że to poselstwo doprowadzi do zupełnego porozumienia między Austryą i Prusami co do zachować się mającego postępowania w kwestyi oryentalnej, i że przeto dla zabezpieczenia wielkich i ważnych interesów przez obydwa mocarstwa bronionych uzyskano rękojmię, która może wszystkich patryotów zaspokoić i natchnąć słusznem zaufaniem. *(L. k. a.)*

Ameryka.

(Doniesienia z Quito.)

Wiadomości z *Quito* zawierają osnowę potwierdzonej dnia 26. listopada z. r. przez prezydenta w Ekuador uchwały prawodawczego ciała tego państwa, którą żeglugę na rzece Amazońskiej i pobocznych jej wodach w Państwie Ekuador uwolniono na 20 lat, i przywóz na niej ogłoszono wolnym od opłaty cła. Również pozwolono różnym władzom prowincyonalnym rozdawać obcym familiom albo krajowym, które się wzdłuż tych rzék osiedlić zechcą, po 30 Kuadras gruntu, pod warunkiem, ażeby je w przeciągu pięciu lat uprawiono. *(W. Z.)*

Anglia.

(Sprawy parlamentu. — Nowiny dworu. — Festyn w hotelu ambasady francuzkiej. — Excesa robotników w Preston. — Odpowiedź lorda Clarendon deputacyi kupców rosyjskich.)

Londyn, 22. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* wspomniał Lord *Ellenborough* o szkaradnem oszukaństwie. Pewien liwerant siana dla odjeżdżającego do oryentu korpusu artylery, sprowadził już był na okręt kilkaset beczek (po 7 funt. i 10 szyl.), gdy spostrzeżono, że każda wiązka siana była pomieszana z słomą; wiorami i gnojem, a oprócz tego namoczona dla powiększenia wagi i w jednej znaleziono nawet niezywą owcę. Oszusta ukarano tylko odebraniem kontraktu, a kilku lordów powstawało na to z wielkiem oburzeniem, twierdząc, że konie mogły popadać, że na okrętach mógł się wszcząć pożar przez zapalenie się zgniłej paszy i t. p. Książę *Newcastle* potwierdził ten fakt, jednak powątpiewał równie jak lord Brougham o jurydycznej możliwości wytoczenia temu człowiekowi kryminalnego procesu, jeżli niemożna mu dowieść „sprzysiężenia" z innymi współwinowajcami. Lordowie Derby, Ellenborough i Malmesbury pytali, dlaczego, kiedy prawo oszczędza oszusta, niemiałaby być wniesiono nowa ustawa dla ukarania tak niecnego łotra. Przynajmniej powinen rząd ogłosić jego nazwisko, ażeby go napiętnować pogardą publiczną. Książę Newcastle zapewniał, że mu niewiadome jego nazwisko, ale posłał zaraz do izby niższej, aby się dowiedzieć, i oznajmił izbie, że się nazywa Sturges. Lord Grey życzył sobie bliższego oznaczenia, gdyż zna sam z półtuzina ludzi noszących takie same nazwisko.

W izbie niższej oświadczył Mr. *Fagan*, że ma zamiar przedłożyć izbie za 14 dni bil względem zreformowania uniwersytetu w Dublinie. Pułkownik Blair wspomniał o oszukaństwie liweranta siana, i otrzymał od Sir J. Grahama prawie taką samą odpowiedź, jaką książę Newcastle dał izbie wyższej. O nazwisko oszusta ani się dopytywano ani je wymieniono.

Dwór opuści stolicę 15. kwietnia i przepędzi święta wielkanocne w Windsor. — W hotelu ambasady francuzkiej odbył się wczoraj zapowiedziany festyn na cześć księcia Cambridge i naczelnych komendantów angielskich wojsk expedycyjnych. Festyn ten był bardzo świetny; wszyscy ambasadorowie i większa część ministrów byli na nim obecni. Lordowie Aberdeen i Palmerston niemogli dla ważnych zatrudnień znajdować się na uczcie. — Z Preston donosi telegraf, że wczoraj wieczór uwięziono tam 9 przewodźców robotników, a kilku innych zamierzano jeszcze przyaresztować. Przyczyną tego kroku miało być odkrycie komplotu, którym starali się przeszkodzić sprowadzeniu robotników z Manchester. Ich proces rozpocznie się dzisiaj. Uwięzionych puszczono za złożeniem kaucyi na wolną stopę. Miasto wzburzone, jednak niewydarzyły się żadne excesa.

— Lord Clarendon dał deputacyi kupców rosyjskich następującą odpowiedź, niezgadzającą się w głównych punktach z ostatniem jego oświadczeniem: Rząd ma zamiar osiadłych w Anglii poddanych rosyjskich i ich własność szanować w każdym względzie. Pozwolenia dla transportu towarów rosyjskich będą udzielane wtedy tylko, jeżli za każdym razem zostanie mu przedłożony dokładny raport, i jeżli się przekona o jego rzetelności; jednak będzie się też starał za porozumieniem się ze sprzymierzonemi mocarstwami morskiemi ile możności o to, aby zapewnić należytą ochronę własności poddanych angielskich w Rosyi. Co do neutralnych portów nakoniec niechce rząd ograniczać transportu z nich, i niebędzie przeto wymagał oryginalnych certyfikatów transportu (Certificates of Origin). Zatem towary rosyjskie transportowane z pruskich lub innych neutralnych portów, będą uważane za przyjażne ładunki. *(Zeit.)*

(Flota admirała Corry. — Skargi kupiectwa angielskiego.)

Londyn, 20. marca. Admirał Corry wyruszył z okrętami swemi po krótkim pobycie w Dunach dalej w północno-wschodnim kierunku i połączy się przy cokolwiek pomyślnym wietrze zapewne jutro już w Wingo-Sund z eskadrą Charles Napiera. Reszta pozostałych okrętów odpłynie ze Spithead w ciągu tego tygodnia; „Taurus" odpłynął wczoraj z Liwerpolu z 428 żołnierzami do Malty; „Niagara" odchodzi tam również pojutrze z 88mym pułkiem, a 10

innych paropływów przygotowuje się w Liwerpolu do dalszego transportowania wojska. Jutro odejdzie 250.000 funtów chleba i 10,000 galonów araku do Malty, a z Hull zawerbował rząd dwunastu sterników, po największej części kapitanów okrętów kupieckich, którzy od wielu lat już żeglują we wszystkich kierunkach po morzu bałtyckiem, ażeby pełnili służbę przy flocie Sir Charles Napiera.

Kupiectwo angielskie uskarża się coraz głośniej, że ministeryum nieogłosiło dotąd jeszcze żadnych stanowczych rozporządzeń co do losu angielskich i neutralnych okrętów, naładowanych produktami rosyjskiemi. Odpowiedź lorda Clarendon, przesłana angielskiemu konzulowi w Rydze, była wprawdzie co do jednego punktu dość wyraźna; ale odtąd odpowiadał szanowny lord na podobne pytania z większą restrykcyą i niepewnością, tak że niewiadomo teraz, czyli produkta rosyjskie także i wtedy mają być uważane za kontrabandę, jeżli po wypowiedzeniu wojny będą transportowane z portów neutralnych. *(A. B. W. Z.)*

(Siła angielskiej armii expedycyjnej pod rozkazami lorda Raglan. — Turecka pożyczka.)

Londyn. 23. marca. Lord Raglan weźmie ze sobą jak słychać zdolnego fotografa do Oryentu; pomysł ten wyszedł od księcia Alberta, i każdy przyzna, że fotograficzny aparat przy obserwacyach wojskowych może pełnić nieocenione posługi. Angielska armia expedycyjna pod rozkazami lorda Raglan liczy w ogóle 25 batalionów, co wraz z należącą do tego kawaleryą i artyleryą wynosi zbrojną siłę niemal 25.000 ludzi.

Turecką pożyczkę zawarto stanowczo z panami Rothschild. — Namieniona pożyczka wynosi 2,200.000 funt. sztr., ma nieść 6pct., będzie po 85 wydawana i w przeciągu piętnastu lat spłacona. *(Zeit.)*

Francya.

(Ciało prawodawcze. — Wiadomości z Malty. — Otwarcie zakładu naukowego w Montart.)

Paryż, 18. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego przedłożono projekt względem zniesienia śmierci cywilnej.

Z Malty piszą do Monitora z 12. b. m., że na parowpływach angielskich dostawiono do portu tamtejszego 7432 żołnierzy angielskich. Większa część wojska tego obozowała na bastyonach pod namiotami.

Dziennik powszechny dla oświecenia publicznego pisze: „J. M. Cesarz przyzwolił znów na otworzenie zakładu naukowego w Montart pod St. Etienne, zamkniętego dekretem z 29. grudnia r. z. Posłuszeństwo, z jakiem rozkaz rządowy przyjęto i wstawienie się pewnej części stanu kupieckiego w St. Etienne za tym zakładem wzruszyło J. M. Cesarza, który zdanie swe w tej mierze objawił deputacyi notablów z St. Etienne. Upomnienie dane zamknięciem teraz już zniesionem każe się spodziewać, że się już więcej nie powtórzą wypadki, dla których zakład pomieniony zamknięto".

Procenta od biletów skarbowych zniżono o $\frac{1}{2}$ %. *(A. B. W. Z.)*

Niemce.

(Audyencya ambasadora francuskiego u Króla Jego Mości. — Zakaz przewozu broni przez Prusy. — Wiadomości z Neuenburga.)

Berlin. 22. marca. Król Jego Mość przyjmował wczoraj o dwunastej godzinie w południe francuskiego posła de Moustier na audyencyi.

Jenerał-adjutant Jego król. Mości i komenderujący jenerał szóstego korpusu armii jenerał-lejtnant Lindheim odjechał wczoraj wieczór z najwyższego polecenia do Petersburga.

Do „*Köln. Ztg.*" doniesiono ztąd telegrafem, że rozporządzeniem rządowem zakazano zupełnie przewóz wojennej broni przez Prusy. Rozporządzenie to zakomunikowano także innym państwom celnego związku.

Z tem wszystkiem donoszą najnowsze dzienniki Berlińskie, że d. 20. wielki transport skrzyń, zawierających fuzye, karabiny i pistolety, które dla rosyjskiego rządu były zamówione w Belgii, przesłał dworzec poczdamskiej kolei żelaznej w dwukonnych zamkniętych wozach do dworca Szczecińskiej kolei żelaznej, zkąd go dalej wagonem o ośmiu kołach koleją żelazną do Bydgoszczy posłano.

Dziennik „*Preuss. Korresp.*" mówi:

„Wiadomości z księstwa Neuenburg zawierają jeszcze ciągle szczegóły o usiłowaniach partyi radykalnej ku wzmocnieniu swego panowania. Bez wszelkiego względu używa każdego środka, który się jej zdaje stósownym do osiągnienia tego zamiaru, i pojmuje to, że dla zapewnienia swej uzurpacyi musi zmienić zupełnie nietylko ustawy i obyczaje kraju, lecz także przez zastraszające demonstracye i wszelkiego rodzaju uciemiężania wyprzeć z kraju żywioły ludności przywiązane do panującego domu i konserwacyjnego porządku. Do tych dwóch kierunków zmierzają wszystkie rozporządzenia, które tamtejsi możnowładcy niedawno wydali. Dnia 1. marca b. r. weszły już w moc obowiązującą dwie pierwsze księgi nowego cywilnego kodexu, traktujące o „prawie osobistem", a trzecia księga będzie wkrótce publikowana. Osnowa nowego kodexu jest najściślej oparta na zasadach, które najostateczniejsi stronnicy pierwszej rewolucyi francuskiej byli przyjęli do swego programu, a postanowieniem jej jest odciąć księstwu Neuenburg, zniesieniem jego dawnych zwyczajów i obyczajów wszelkie węzły, łączące je z przeszłością. *(Abbld. W. Z.)*

(Układy względem powszechnej konwencyi menniczej.)

Berlin. Zapowiedziane w traktacie handlowym i celnym między Austryą a Prusami z dnia 19. lutego r. z. układy względem powszechnej konwencyi menniczej rozciągać się mają także na wspólne postanowienia względem ilości czystego kruszcu w naczyniach srebrnych i złotych. Oddawna już uznano potrzebę pewnej kontroli czystej ilości kruszcu w towarach srebrnych i złotych, dotychczas bowiem nie było w Prusiech ogólnych przepisów w tym względzie. Rząd królewski uznał przeto za rzecz stósowną ustanowić najsamprzód główne zasady, które mają służyć za podstawę legislacyjnym postanowieniom wspomnionego rodzaju. Minister handlu, rękodzieł i robót publicznych kazał wypracować memorandum, w którem zebrane są najważniejsze punkta tego przedmiotu. To memorandum przesłano wszystkim rządom z wezwaniem, ażeby o każdej kwestyi zosobna dały swe zdanie, a do swego sprawozdania załączyły także wnioski przynależnych izb handlowych i korporacyi kupieckich. *(W. Z.)*

(Hrabia Benckendorf pozostaje w Berlinie.)

Berlin. Ces. rosyjski pełnomocnik wojskowy przy tutejszym Dworze, jenerał hrabia Benckendorff, który miał odejść na widownię wojny, a dotychczas dla słabości niemógł udać się w podróż, otrzymał według doniesienia dziennika *N. P. Ztg.* w tych dniach rozkaz od swego Dworu, ażeby pozostał na swej posadzie w Berlinie. *(Abbl. W. Z.)*

(Rozporządzenie ewanielickiej rady kościelnej do władz duchownych.)

Wrocław. Ewanielicka wyższa rada kościelna wydała do tutejszych władz duchownych rozporządzenie, ażeby do modlitwy kościelnej dodano następujące słowa ściągające się do grożącej wojny: „Oby Bóg odwrócił od Prus niebezpieczeństwa wojny, gdyby jednak odwrócić się niedały, oby w miłosierdziu swojem dał nam zwycięztwo." *(A. B. W. Z.)*

Szwecya.

(Książę Südermanlandyi. — Przygotowania do obrony kraju.)

Sztokholm. 14. marca. Wczoraj umarł dziedziczny książę Südermanlandyi.

Z różnych miast prowincyonalnych donoszą o rozpoczętych przygotowaniach do obrony kraju, o mających nastąpić pochodach wojsk, tudzież koncentracyach oddziałów wojska i floty. *(Zeit.)*

Rosya.

(Ogłoszenie W. księstwa Finlandyi w stanie wojennym. — Szczegóły o sile angielsko-francuskiej floty w Oryencie i floty ros. na czarnem morzu.)

Cesarski manifest z Petersburga z dnia 1. b. m., którym Wielkie księstwo Finlandyi ogłoszono w stanie wojennym, jest następującej osnowy:

„*My Mikołaj I.*, z Bożej łaski Cesarz itd., czynimy wiadomo, że ze względu na Nasze teraźniejsze stosunki polityczne, uznaliśmy za rzecz stósowną, pełniącemu służbę jenerał-gubernatorowi, mającemu naczelne dowództwo nad wysłanem tam wojskiem, polecić obronę przeciw nieprzyjacielskiemu natarciu na Nasze Wielkie Księstwo Finlandyi; a ponieważ na mocy tego uznaliśmy za rzecz niezbędną, w tym razie połączyć w jego ręku wszelką władzę, jaka jest potrzebna do uregulowania i wykonania wszelkich rozporzędzeń, przeto oprócz władzy, jaką już piastuje w zupełnem sprawowaniu jenerał-gubernatorskiego urzędu w Finlandyi, poruczyliśmy mu, dopokąd inaczej nie zadysponujemy, następujące prawa: Wydawać rozkazy względem przystawiania koni pocztowych dla transportu wojska, jego uprowiantowania i ponoszenia innych ciężarów wojennych za zapłatą, którą on postanowi, i która ma być złożona w gotówce albo w bonach; oddalać ze służby tak wyższych jako też niższych urzędników przy policyi i poczcie, i na ich miejsce mianować innych dla tymczasowego sprawowania ich urzędów; równie jak bezpośrednio i bez straty czasu przedsiębrać wszelkie środki i kroki, jakie ze względu na stan wojenny za potrzebne uzna. Na finlandzkie władze wkładamy powinność przychylać się bez ociągania do żądań pełniącego służbę jenerał-gubernatora Finlandyi i naczelnego wodza wojsk tamtejszych, równie jak czuwać nad tem, ażeby rozkazy jego niezwłocznie były wypełniane przez podrzędnych, nawet w tym przypadku, choćby jego żądania nadaną mu powszechnemi przepisami władzę przekraczać miały. Co niech każdemu, kogo to obchodzi, służy do wiadomości".

Z dziennika wojskowego wyjmujemy o sile angielsko-francuskiej floty w Oryencie i rosyjskiej na czarnem morzu następujące szczegóły autentyczne. Połączone floty w Oryencie składają się z dziewiętnastu okrętów wojennych o 1912 działach, czterech fregat o 176 działach i dwudziestu parowpływów, każdy po 10 dział. A zatem w ogóle mają te floty 2298 dział. Okręta te nie są jednak w stanie wystąpić razem w jednej linii bojowej, ponieważ muszą także udzielać obrony Chrześcianom naprzeciw Turkom w Konstantynopolu, dlatego niepodobieństwem jest, ażeby wszystkie wypłynęły na czarne morze. O Sebastopol niema się czego obawiać; głębizna przed zatoką, najeżone armatami brzegi i bateryę nadbrzeżne, równie jak w trzy szeregi ufortyfikowane twierdze, czynią niepodobnem wszelkie przedsięwzięcie zewnątrz. Odessy na wysokości, na której jest położona, niedosięgną bomby okrętowe; podobnież Mikołajew, leżący nie na wybrzeżu czarnego morza, pomimo zapewnień gazet angielskich nie bardzo może się obawiać ataku nieprzyjacielskiego, zwłaszcza gdy weźmiemy na uwagę co następuje: Flota rosyjska na czarnem morzu składa się z czterech okrętów wojennych po 110—120 dział; z dwunastu okrętów wojennych po 8—88 dział; z dwóch

okrętów rezerwowych po 80 dział, w ogóle z 18 okrętów liniowych o 1628 działach; następnie z 12 fregat po 52 do 56 dział i 40 pomniejszych okrętów po 10 dział; oprócz tego z 15 parопływów, a z tych w połowie fregaty o działach bombowych. A zatem w ogóle liczy rosyjska flota na czarnem morzu 2800 dział. Przeto ma o 500 dział więcej a prócz tego tę korzyść, że ma znajomość lokalną, niepodzielną komendę, jest oswojona z kaukazkim wiatrem północnym, (nadbrzeżnym uraganem kaukazkim) itd. *(W. Z.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Wiadomości z Gałaczu.)

Z Gałaczu nadeszły do Wiédnia wiadomości z dnia 12. o wojsku tureckiem. Załoga w Matczynie jest wzmocniona 6000 ludźmi, a załoga w Izakcza 3000 ludźmi. Omer Basza bawi bardzo krótko w Szumli, najczęściej przepędza czas w podróżach inspekcyjnych. W Szumli mówią z pewnością o tem, że angielsko-francuskie wojska wylądują w Balczyku powyżej Warny, i na tym punkcie będą zasłaniać operacye Omera Baszy, mające się rozpocząć w pierwszej połowie kwietnia. — Jenerał Lüders skoncentrował przy ujściu Prutu 16.000 ludzi i postawił tam dwa ekwipaże mostów. Jest jednak rzeczą pewną, że tylko wtedy byłyby użyte do przejścia przez Dunaj, gdyby chodziło o zaczepkę z zaplecza albo o ściganie nieprzyjaciela. Angielski jenerał inżynierów Bourgoyne przyjedzie wkrótce do Szumli wytyczyć obóz dla chrześciańskich wojsk posiłkowych. *(W. Z.)*

— Gazeta Kronsztadzka donosi z Braiły, że rozszerzona pogłoska, jakoby dnia 13. b. m. przyszło do zaciętej walki między Rosyanami i Turkami, w której rosyjskie baterye nadbrzeżne zupełnie zniszczono, okazała się bezzasadną. Do dnia 15. marca nie zaszła żadna potyczka, ale 10 jenerałów rosyjskich stoi z siłą 45.000 ludzi na równinie pod Braiłą. Ogromne przywozy siana są rozdzielone i dwa mosty rzucone przez Dunaj pod stacyą, gdzie się zawsze zatrzymują tureckie parostatki, i zupełnie przygotowane do przeprawienia wojsk rosyjskich do Bułgaryi. *(W. Z.)*

Grecya.

(Ochotnicy. — Utarczka między wojskiem tureckiem i powstańcami.)

Ateny, 17. marca. Odkąd nastało pogodne i ciepłe powietrze, objawia się w całej Grecyi ruch nadzwyczajny. Ze stolicy i z prowincyi wyruszają codzień liczne grona ochotników na widownię boju, 14go odszedł korpus Janni-Kosty, a wczoraj drugi pod dowództwem Churmusiego, wiceprezydenta izby drugiej. Miasta i wsie na prowincyi nakładają na siebie kontrybucye, zapomocą których uzbrajają ochotników i oddają ich pod dowództwo doświadczonego wojownika. Tak pomiędzy innemi przeprawił się niedawno utworzony za staraniem mieszkańców w Nauplia i Argos korpus ochotników w liczbie 600 ludzi przez cieśninę koryncką i zwrócił się ku Tessalii. Jenerał Hadji Petro, pułkownicy Kondoyanni, Papafosta, Karatasso, Churmousi i kilku innych podali się do dymisyi. 68-letni jenerał Tzavellas, któremu rząd śród naglących stosunków poruczył komendę nad wojskami stojącemi od Karavassara aż za Lamię w koszarach pogranicznych, przeprawił się z 170 prawie Suliotami podczas burzliwej nocy przez granicę i pospieszył do obozu insurgentów pod Artą. Rząd wydał przeciw niemu rozkaz aresztacyi. Teraz obsadził wspomniony jenerał przesmyki wiodące z Prevesa przez Salaora i Zauros do Arty i został obwołany naczelnym wodzem. — Przesmyk Pięciu Krynic obwarowano mocniej jeszcze. Grivas opasuje Janinę ze wszystkich stron i obsadził wysepki na jeziorze Janina. Tzanmurio, Paramythia, Chimara i wszystkie wsie w pobliżu Janiny stoją pod bronią. Rodziny Albańczyków znajdujących się w armii naddunajskiej, uciekają do Korfu. Cała prowincya Suli i południowe wybrzeże Epiru zatknęły chorągiew powstania, które rozciąga się teraz wzdłuż całego łańcucha Pindusu aż do Mezovo.

Do Volo zawinęły dwa tureckie parопływy i wysadziły na ląd 1500 żołnierzy wysłanych z Konstantynopola. Na jednym z tych okrętów przybył także Zeinel Basza, nowo-mianowany Derben-Aga Tessalii i Epiru, do Volo, zkąd uda się niezwłocznie do Larissy.

Podług doniesienia dziennika *Observt d'Athenes* z 17go b. m. zaszła na dniu 2. b. m. utarczka między Ismailem Phrassari i powstańcami pod dowództwem Rangosa i Stratosa w pobliżu Bencowizy w prowincyi Agraffa. Walka wypadła na niekorzyść Albańczyków.

Z król. greckich wojsk pogranicznych stoi w dolinie Sperchino: batalion piechoty liniowej, 6 batalionów wojsk pogranicznych, oddział artyleryi z 4ma działami i szwadron kawaleryi; razem 2500 ludzi. Ale liczba ta zmniejsza się codziennie przez dezercyę.

Tureckie siły zbrojne pod Agraffą, której ludność grecka wydała proklamacyę wzywającą do powstania, składają się z 760 ludzi pod dowództwem Ismaila Phrassari, Atteim-Beja i Tahir-Beja. Insurgenci pod wodzą Bukuvola i Karkuliego w liczbie 340 ludzi, zajęli wsie Nikovie i Castagna w prowincyi Agraffa.

Fuad Effendi przyrzekł tym wszystkim, którzy broń złożą, zupełną amnestyę. *(Abbld. W. Z.)*

Turcya.

(Powstanie greckie przedmiotem powszechnej uwagi. — Uzbrajanie się nieprzerwane.)

Konstantynopol, 13. marca. Ani z azyatyckiej ani z europejskiej widowni boju nienadeszły tu żadne doniesienia ważne; uwagę powszechną zajmują wyłącznie wiadomości o powstaniu w turecko-greckich prowincyach. Buletyn turecki utrzymuje, że główną siłę insurgentów stanowią zbiegli z rozmaitych więzień zbrodniarze i ubolewa nad tem, że szefowie i wyżsi oficerowie wojsk greckich niewstydzą się stawać na czele buntowników, że powstania i uzbrojenia na korzyść rewolucyi odbywają się bez przeszkody wewnątrz Grecyi, a co więcej, że nawet rząd grecki doseła buntownikom posiłki i materyały wojenne z swych magazynów, i że z Patras ma odejść 5 do 6 dział na terytoryum tureckie.

Przyznać trzeba, że do utwierdzenia tego pojęcia przyczynia się znacznie groźny ton, jakim przemawiają greckie dzienniki krajowe. Wszakże niektóre z nich ośmielają się nawet występywać z tem zapewnieniem, że Jej Mość królowa Grecyi stanie sama na czele walczących zastępów!

Rząd ściąga i uzbraja bez ustanku wojska. W razie potrzeby mają oczekiwane egipskie korpusy posiłkowe otrzymać rozkaz wyruszyć do Epiru i Tasalii.

Do Konstantynopola przybyło bardzo wiele angielskich i francuskich oficerów. Przybycia korpusów expedycyjnych oczekują w krótkim czasie. Słychać, że wojska angielskie wylądują z pewnością w Gallipoli, a francuskie w Sylistryi.

Journal de Constantinople zbija wiadomość o powstaniu ludności greckiej na wyspie Samos. Słychać tylko, że teraźniejszy Kaimakan wyspy, pan Conemenos został usunięty i że p. Mussurus ma zająć jego miejsce.

— Jak wiadomo, mieli znajdujący się na terytoryum tureckiem poddani rosyjscy opuścić kraj w 6 miesięcy po zamknięciu rosyjskiego bióra handlowego. Termin ten kończy się z 16. b. m., a Porta przygotowała w tej mierze memorandum, którego publikacya jednak, jak zapewnia *Osserv Triest.*, została zawieszona. *(Abdb. W. Z.)*

(Wiadomości o powstaniu w Albanii.)

Wiadomości otrzymane wprost z Korfu pod dniem 17. b. m. donoszą, w sprzeczności z greckiemi podaniami, że insurekcya w Albanii nierobi żadnych postępów. Przybyłe z Konstantynopola parопływy „Saidi-Sarpani" i „Persut" wysadziły na ląd w Prewesa 2000 ludzi, jakoż w Prewesa i na gościńcu idącym z Prewezy do Janiny stoi teraz 8000 tureckiego wojska. Za kilka dni przybędą parопływy z wojskiem z Egiptu do Albanii. Oblężenie Arty trwa nieprzerwanie, ale łatwo jest bronić się kasztelowi, gdyż insurgentom zbywa na działach. W porcie Korfu stoi na kotwicy od dnia 10. marca c. k. austryacka korweta „Minerva." *(W. Z.)*

Azya.

(Wiadomości z Hong-Kong.)

Hong-Kong, 27. stycznia. Obawiają się, że stosunki Europejczyków do Chińczyków w razie stanowczego sukcesu insurgentów bynajmniej się niepolepszą. I tak postąpili sobie insurgenci bardzo nieprzyjaźnie z Francuzami w Nankinie. Z bram w Szanghai w czasie zupełnego zawieszenia broni, dawano ognia do szpitalu dra Lockhardt. Na zapytanie dra Lockhardt odpowiedziano, że nie do niego strzelano, lecz do jego szpitalu, ponieważ kilku chorych cesarskich żołnierzy w nim leżało. Poczem doręczono naczelnikom insurgentów dobitną protestacyę, którą przyrzekli poważać. W Szanghai odkryto niedawno spisek na rzecz cesarskiego rządu. Dwiestu spiskowym ścięto głowę.

Dziennik *North China Herald* ogłasza ważne szczegóły o żegludze okrętu „Cassini" do Nankinu.

Namienione miasto jest bardzo mocno ufortyfikowane, a otaczający je kanał, ma najmniej 600 stóp szerokości i 4 do 5 stóp głębokości. Ludność jest utrzymywana w ścisłym porządku. Zaprowadzono także mennicę, a w Kantonie pokazywano miedziane monety z napisem: Pon Tsze-Tung-Teh. *(A. B. W. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Bombay, 28. lutego. Jenerała *D'Orgoni*, który kierował wojną Birmańską przeciw Anglikom, odwołano do Francyi. Wojska nad północno-zachodnią granicą znacznie pomnożono. Stoczono walkę z bandami Arabów, w której brygadier Collin Mackenzie wziął 5000 Arabów, Rochillerów i Dekkanów w niewolę. *(L. k. a.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 27. marca. Telegrafem z Parmy donoszą o zamachu na życie J. k. M. księcia Parmeńskiego.

Bukareszt, 24. marca. Wczoraj przeprawili się Rosyanie na prawy brzeg Dunaju pod Ibraiłowem koło Gedżydy w sile 30.000 wojska. (Jutro szczegóły.) *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 19. marca. Według doniesień handlowych płacono w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca na targach w Bełzie, Lubaczowie i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 9r.—10r.—8r.40k.; żyta 6r.36k.—8r.—7r.16k.; jęczmienia 5r.12k.—6r.30k.—5r.; owsa 3r.12k.—4r.30k.—3r.25k.; hreczki w Żółkwi 5r.56k.; kartofli w Lubaczowie 3r.31k. Cetnar siana po 1r.12k.—3r.18k.—1r. Za sąg drzewa twardego płacono 5r.—6r.—7r., miękkiego 4r.—5r.—5r.36k. Funt mięsa wołowego kosztował 4k.—4k.

—$4^{2}/_{5}$k. i garniec okowity 1r.10k.—1r.50k.—1r.29k. m. k. Kukurudzy, wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 17. marca. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Tarnopolu, Zbarażu i Trembowli w przecięciu za korzec pszenicy 6r.58k.—6r.—6r.48k.; żyta 6r.20k.—5r.12k.—4r.48k.; jęczmienia 4r.3k.—4r.—3r.36k.; owsa 3r.28k.—3r.12k.—2r.54k.; hreczki 4r.43k.—4r.21k.—4r.24k.; kukurudzy w Tarnopolu 4r.; kartofli 3r.12k.—1r.36k.—2r.12k. Cetnar siana kosztował 1r.—2r.—1r.24k.; wełny 120r.—102r.—0; nasienia konicza w Tarnopolu 16r. Sąg drzewa twardego 12r.—11r.—4r.20k., miękkiego 8r.—0—3r.46k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $3^{3}/_{5}$k.—$3^{4}/_{5}$k.—$4^{1}/_{5}$k. i garniec okowity po 1r.48k.—1r.20k.—1r.24k. m. k.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 22. marca. Na dzisiejszy targ przypędzono 148 sztuk wołów, a mianowicie: Jakób Schindler z Weisskirch 20 sztuk, Abraham Lander z Limanowa 20, Mojżesz Goldberg z Podgórza 19, Karol Wlach z Rausznitz 24, a w mniejszych partyach 65.

Gatunek bydła był w ogóle dobry, ale ceny poszły znacznie w górę, bo przy małej liczbie bydła była konkurencya ze strony kupujących bardzo liczna.

W drodze sprzedali: Z. Förster z Mielic w Galicyi 45 sztuk w Bielsku, które do Prus popędzono; w Boberku sprzedano w małych partyach 133 sztuk wołów, po największej części do Prus. — W Neutitschein sprzedano 32, a w Lipniku 42 sztuk.

Na placu Wiedeńskim było w tym tygodniu 1173 sztuk wołów, a za cetnar płacono po 60r. w. w.

Na przyszły tydzień spodziewają się 400 wołów z Galicyi.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 16. marca. Ostatni targ londyński pod wpływem dowozów, przechodzących potrzeby konsumcyi, zamknął się ze zniżeniem 2 do 3 szyl. na kwarterze, za krajową w nędznej kondycyi pszenicę. Skutkiem czego i zagraniczne ziarno uległo zniżeniu od 1 do 2 szyl. Że zaś sprzedający niechcieli poddać się takiemu zniżeniu, tranzakcye, przeto do małych proporcyi ograniczyły się. Nikt nieprzypuszcza, żeby obecna stagnacya niemiała być chwilową, przemijającą.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

	pszenicy	jęczmienia	owsa	bobu grochu	siemia lnia. i rzepaków	mąki cetnarów
z kraju	2437	2808	5809	1090	50	23920
z zagranicy	21516	7930	6443	2222	1939	48556

Targi prowincyonalne szkockie i irlandzkie były bez ruchu ale też i bez zniżenia.

Z Francyi doniesienia są obojętne, a targi stosownie do obfitości dowozów regulowały się z podniesieniem lub upadkiem. W Marsylii wszakże handel zaczął się ożywiać z powodu nader znacznych tranzakcyi na rachunek włoski.

W Holandyi i Hamburgu żadnej niewiedzimy zmiany, a wobec niezachęcających wiadomości z Anglii spekulacya trzymała się na rezerwie.

Na Gduńskiej giełdzie niemieliśmy ożywienia a ceny pszenicy, szczególniej w poślednich gatunkach o 10 do 20 guld. cofnęły się. Wisła na całej długości puściła. Czas mamy suchy lecz chłodny.

Kursa zamian. Londyn 3 mies. 6, 15. Amsterdam 101. Hamburg $45^{1}/_{2}$. Warszawa 92.

Makowski, Kendzior & Comp.
(Koresp. handl.)

Kurs lwowski.

Dnia 29. marca.

		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	6	29	6	35
Dukat cesarski	„ „	6	36	6	42
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	35	11	42
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	12	2	14
Talar pruski	„ „	2	6	2	9
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	34	1	36
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	18	91	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 29. marca 1854.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	91	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29. marca.

Obligacye długu państwa 5% $79^{1}/_{4}$; $4^{1}/_{2}$% $69^{5}/_{8}$; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losy z r. 1834 200; z. r. 1839 110. Wied. miejsko bank. —. Akcye bank. 1028. Akcye kolei półn. 2105. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 533. Lloyd 525. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $421^{1}/_{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $146^{1}/_{2}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $146^{1}/_{2}$ l. 2. m. Hamburg 110 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 14.23. l. 3. m. Medyolan $142^{1}/_{2}$. Marsylia — l. Paryż 174 l. Bukareszt 193. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $48^{1}/_{2}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. marca.

PP. Andrzejowski Piotr, c. k. radzca gub. i starosta, ze Złoczowa. — Mauthner, c. k. przełożony obw. i Pluschk Ferdynand, c. k. komisarz obwod., z Brzeżan. — Niesiołowski Anzelm, z Sobolowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. marca.

Hr. Lanckoroński Stanisław, do Tarnowa. — Hr. Wiesiołowski Franciszek, do Manasterzysk. — PP. Schanz, c. k. jenerał-major, do Drohowyża. — Baron Hornstein, c. k. major, do Brzeżan. — Nahujowski Antoni, do Czernicy. — Fogt Jan, c. k. koncepista gub., do Krakowa.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 0 05	0°	+ 2°	zachodni 1	pogodno
2 god. pop.	28 0 05	+ 2°	0°	„	dżdżysto
10 god. wie.	28 0 05	+ 0,5°		„	„

T E A T R.

Dziś: komedye niem.: **„S' letzti Fensterln;" „Der Rechnungsrath und seine Töchter"** i **„Drei Jahrl'n nach'm letzte'm Fensterl'n."**

Jutro: na dochód JPana Smochowskiego, dramat Szekspira: **„Kupiec Wenecki."**

K R O N I K A.

— Ogromna mapa wojenna. „Morning-Chronicle" pisze: Kapitan szwedzki Vegesak wypracował mapę widowni boju w księztwach naddunajskich, mierzącą 30 stóp w przecięciu. Wszystkie góry, rzeki, miasta, twierdze i t. d. wytłaczane są w odskok. Piękne to dzieło wystawiono na widok w jednej sali publicznej w Kopenhadze; wszystkie operacye wojenne stron walczących są tam figurkami ruchomemi jak najstaranniej oddane, i mogą być znów ustawione za każdem przybyciem kuryera z nową wiadomością. Kalafat i okolice jego oddane są na mapie osobnej.

— Muftowie i ulemowie, tudzież inni znaczniejsi muzułmani w Algierze zebrali się w meczecie dla wyrażenia uczuć swoich przy sposobności wojny oryentalnej. Postanowili więc sprawić czerwono-zieloną chorągiew jedwabną dla krajowych tiraillerów idących na wojnę. Barwa dawniejszej chorągwi algierskiej połączona będzie z barwą zieloną proroka i nosić złotem tkany napis: „Chorągiew tą sprawili muzułmani algierscy, zostający pod panowaniem francuskiem i przeznaczyli ją dla pułku tiraillerów, idących na wojnę za sprawę Sułtana Abdul-Medżyda, którego Boże zachowaj i ochraniaj!

— Z Wiesbadenu donoszą, że 16. marca przybył do Biberich pod przewodnictwem trzech mężczyzn transport 21 dziewcząt od lat 14—16, i miał dalej Renem odpłynąć ku morzu. Czujności jednak władzy policyjnej powiodło się przytrzymać całą tę wyprawę, z wyjątkiem tylko jednego przedsiębiercy, który zemknął zawczasu. Przytrzymanych dostawiono do urzędu obwodowego w Wiesbadenie i okazało się, że te nieszczęśliwe istoty rodem były z powiatów Usingen i Weilburg, jeden z handlarzy z Nassau a drugi z Münster w Heskiem. — Pomieniony urząd obwodowy odesłał wszystkie te osoby do przynależnej instancyi dla dalszej indagacyi.

— Przed dwoma niemal laty donosiły dzienniki o zamiarze samobójstwa pewnej dziewczyny, która kilkaset szpilek połknęła. Sprawozdanie z roku 1852 wiedeńskiego c. k. szpitalu powszechnego niedawno ogłoszone wyjaśnia bliżej całe to zdarzenie. Szczegóły są następujące: J. B..., lat 22 mającą, klucznicę, rodem ze Styryi, wzięto 19. września pod ścisły nadzór lekarski. W zamiarze samobójczym połknęła była wielką liczbę szpilek; z tych wyszło z niej 57, i złożył je lekarz policyjny dalszej instancyi. Zaczęła ona dnia 1. września połykać 1 i $1^{1}/_{6}$ calowe szpilki główkami na dół, zawijając po 10 razem w opłatek czerwony, i połknęła ich 200 sztuk. Lecz gdy to jej śmierci nie zadało, a szpilki chociaż z bolem lecz przecież odchodziły, tedy 10. września połknęła znów 64, a 13. września dalszych 46 szpilek $2^{1}/_{4}$ calowych. Z pomocą lekarską spędzono jednak wszystkie. Umysł chorej uspokoił się był znacznie i stan zdrowia jej tak się wkrótce polepszył, że w połowie października mogła już szpital bezpiecznie opuścić. Szpilek poczerniałych odeszło 405 sztuk, długości 1, $1^{1}/_{6}$, $4^{1}/_{2}$ i $2^{1}/_{4}$ calowej, i przechowują je w szpitalu dla wiadomości lekarzy.

Szkielet nowego źwierzęcia przedpotopowego. Jeden z najnowszych numerów dziennika „Illustration" zawiera wizerunek źwierzęcia przedpotopowego, którego szkielet baron de Ponsart odkrył. Ma postać krokodyla, było niegdyś łuskowate z bardzo wązką u końca szczeką, i waży 370 kilogramów (około 800 funtów). Bliższych jeszcze szczegółów o tem źwierzęciu dziennik pomieniony nie podał.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*